

# SŁOWO

WILNO Niedziela 23 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-52, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-  
syłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.  
80259, w sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.  
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja  
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz  
nadane na milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.  
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co  
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

K. PANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KIELECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MIORY — Ejdeman.  
NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.  
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowka.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.  
WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Jeruzalem przeżywa na nowo Rozmowy Mac Donalda w Waszyngtonie

(Od specjalnego wysłannika)

Jeruzalem, Wielki Tydzień.

Podziemia każdego starego domu w tem mieście pustynnych, suchych gór, wypełnia drżącą w skale cysterna: miesiącami całymi zawiewa z niej do pokoi dolnych pięt niezdrowy, wilgotny chłód. Ale tak musi być: gdy niespodzianie, ku żywiołowej radości ulicy spada skąpy, krótki deszcz wtedy z płaskiego dachu kamiennymi rynami przez ściany spływa woda do cysterny. Jej pusta, głęboka czeluszka wypełnia się; jest obliczona nawet na całe burze i urwania cimir. Miasto w wodę ubogie, stworzyło sobie w podziemiach zbiorniki, zdolne pomieścić całe rzeki.

Coś podobnego jest z pielgrzymami. Jeruzalem jest małe, jest ubogie nietylko w wodę, ale ubogie w domy, w ludność. Zato wie, że co roku olbrzymi prąd wyrzuci tu dziesiątki i dziesiątki tysięcy ludzi. Jak te cysterny w skale, tak ponad skałą wystawiono całe gmachy hospicyj, hoteli, przytułków, pałaców, nor. Wystawiali je ludzie pobożni i zwykli spekulanci, katolicy i ewangelicy, kraje i zakony, mużulmani i żydzi. Pod wielkim „Kings David Hotelem” stoi od wczoraj srebrno-błękitna „Hispano Sui-za”, która nosi tarczę z godłami Andegawenów i Stuartów i Burbonów, i Kastylii i Aragonu, godłami, jakie się pamięta ze sztandarów w muzeach, ze zworników spinających zebrowania kolumn średniowiecznych: zmęczony człowiek, który nim przyjechał, jest dziedzicem dawno przekreślonych praw do dawno przekreślonego w Zjednoczonych Włoszech królestwa... Ale pod Górą Oliwną nie stoi nawet Ford. Pod Górą Oliwną, pod białym wysokim murem, prawostawnego klasztoru, koczują ludzie, dla których za drogi jest nietylko Kings David Hotel, ale i najtańszy z drogiej hospicyj — lub dla których nie było miejsca w Świętym Mieście. Przyjechali tu z myślą, że przecież jakoś będzie — albo raczej bez myśli o tem, gdzie się podzieją i jak. Tylko że Jeruzalem znajduje się obecnie w „fali zimna”, która nietylko napelnia wodą stare cysterny podziemne, ale ludzi śpiących u stoku góry, wiatrem zimnym i deszczem. Tylko, że nie ma chyba nic tak dojmującego chłodnego, jak chłód nocy na tym jednym ogromnym górze. Ludzie ci leżą jedni przy drugich, jedni przy drugich — bliżej siebie, niż te białe kamienie nagrobków cmentarza, który niżej nieco schodzi tarasami w ową biblijną Dolinę Jozafata. Może, gdy spać im nie da zimna rosa nocy, myślą o innej nocy, o pocie zimnym i krwawym, który zraszał czyjeś skronie w ogroju, u szczytów Góry Oliwnej, w on czas...

Pokazują nam wąską, wspinającą się mozolnie ku górze uliczkę w starym mieście: uliczka jest cała w schodach i opuszczeniu kamiennych, bezokiennych niemal ścian. Jakby ją chciały zdusić, zdławić stare arabskie nory. Pokazują nam tę uliczkę i mówią: Via Dolorosa. — I przestaje to być jedna z tysięcy ulic w tym niespotykanym chyba w całym świecie labiryncie. A potem odnajdujemy wszystko: granicę z arabskim gwałnym bazarem, kaplica Franciszkańska, gdzie krzyż Cyrenażykowski nieś kazano. Białe ma dziedzińce, białe i zielone mirtów pełne, dom — kościół, stawiany w miejscu pilatowego wyroku. Ślad przemierzamy za śladem. Ślad każdy jest kościołem, ołtarzem. Rozparły one sobą, jak wielkie silne pędy, skłębiony porost brzdnych domów arabskiej Jerozolimy, która zabudowała do ostatniego miejsca łysą skałę Golgoty. Błądzi się tu dalej odnajdując nowe, znane rzeczy, nowe poznawane ślady. Aż potem jest dziedzińce, dziedzińce niewielki, coś jak ten, przed naszą wileńską Św. Anną, który ją dzieli od ulicy. Ale w tem zbitem, zwartem mieście, robi wrażenie rozrzucone szerokiego placu. Dziedzicnie dwoma długimi stopniami schodzi nieco w dół: jest wielka ciężka budowa z wejściem o łuku romańskim. I wtedy mówią: to tu. Ale ty

już wiesz. A jeszcze powtarzają: w tym kościele jest miejsce stracenia i tu jest także Grób. Mówią. Jest się tu po raz pierwszy w życiu, a przecież zachnie się w duszy: poco to mówią. Przecież wiecie — że to — tu.

Temi wszystkimi stacjami Męki, którym zarosnąć ghettem arabskim nie dano, idzie już teraz, nim będą tłumy, procesja, za procesją ludzie po ludziach. Idą poprostu wszyscy ludzie, jacy są: wszystkie narody, wszystkie wieki, wszystkie klasy. I wszystkie wyznania: spotkałem Niemców, luteran, szukających za zgubionymi w jakimś zaułku rodakami z jednej i tej samej wycieczki, oczywiście jej nie odnaleźli, aż w hospicjum. Ale oto nadeszła wycieczka francuska czy belgijska z katolickim francuskim księdzem. Poszli za nią. Słuchali pilnie, niż inni, trudno zrozumiałych dla nich słów obcej mowy. Na miejscach świętych powtarzali słowa obcej modlitwy. Robiąc to myśleli pewno, że są jedyni, pierwsi. Ale tu tak jest zawsze i odawna.

Podróż do Jeruzalem jest droga, bardzo droga. Ubodzy, którzy tu są, to tylko ludzie z bliższych już stron. Ci z dalekich — poza tymi, co jeszcze są spodziewani — to przeważnie ludzie średniozamożni, zamożni. Jest to aż uderzające, jak wiele się tu widzi myślących, uderzających, właśnie tym swoim wyrazem twarzy. Tu idzie pewna elita całych społeczeństw.

Gdzieś przypomina mi się zwrot: „żywa wiara ludu”. To powstało, ukuto się w czasach, gdy słabej, zanikającej, zanikłej wierze religijnej „klas wyższych” przeciwstawiano silną wiarę chłopa. To powstało i ukuto się — ale to już się przeżywa. Przynajmniej w krajach, skąd przyszli ci pielgrzymi. Po wszystkim to są ludzie, którzy wrócili. Oni wszyscy i każdy z nich przekreślają tamto dawne, wczorajsze, zwierzałe w okresie jednego pokolenia ludzkiego przeciwstawienie. Są pierwszą kadrową kolumną pokolenia, które owo przeciwstawienie przesunie z płaszczyzny życia — w długi rejestr ominiętych przez nawę Piotrową mielizn.

Nie ma takiej świętyni, wielkiej, sławnej świętyni w Europie, której wspomnienie nie łączyłoby się ze wspomnieniem rozszwendań, rozwieleni, bezceremonialnych gapiów z lornetkami, do precedowania, z kodakami po „przeziwiania”, „wrażenia”. W Jerozolimie są tłumy ludzi. W każdym z kościołów i Miejsce Świętych, stoją niemal ongi, jak w Rosji po chleb. I niema, niema „turystów”. To prawie dziwi, bo przecież to wszystko, aż się prosi dla kolekcjonera wrażeń. To wygląda jakby może, z uwagi na nastrój nabożny pielgrzymów, Wysoki Komisarz, albo inna władza palestyńska, zakazała zwykłym turystom odwiedzać te miejsca. I to jest zupełnie zrozumiałe. Ci ludzie, ci wszyscy ludzie przeżywają. Tu zmieniło się wszystko. Trzeba, by przebieg kilka metrów bruku, bruku narosłego, jak skortupa, jak rdza i śnież, żeby dotknąć ręką skały z przed tysiąca dziesięciu lat. Musiano by ogniem huraganowym armat walić w to miejsce, by znieść to, co wybudowano na Górze Stracenia przez tych wieków dziewiętnastą. Ale oto przyszli tu tysiące ludzi, którzy bez kilofów i armat na nowo odsonili zabudowaną Golgotę. Dla tych ludzi tamtego wszystkiego niema. Poprostu niema. Są tylko dzieje Jego Śmierci.

W wieczór, w zimne obecne wieczory Jerozolimy, w wielkich salach hospicyj i wielkich nawach kościołów, idzie na tłum zebrańcych fala rekolokujących nauk. To jest tak, nieco jakby w tych ludziach, dzienne, pielgrzymie sprawy na Miejscach Świętych roztopione uczuciem w płynny stop metalu, chłody obecnie i krzepły w nowe zarysy odlewu. Porównanie to uważam za oddające możliwie najwierniej to, co widzę tu, w te dni. Może być ono literackie i banalne i co kto chce, ale doprawdy jest prócz tego wszy

stkiego i wierne. O to mi teraz chodzi. — To jest doprawdy tak samo, jak gdy wyrdziały na amen, połamany, pospolity, szmele przetapia się na lśniącą świeżość metalu. Pielgrzymi Świętego Miasta są takim stopem. Tu właśnie rozumie się cały sens określenia kojarzącego takie dwa słowa: ogień i wiara. Tak. Wiara jest tu naprawdę ogniem.

Ksawery Pruszyński.

## Ameryka zgadza się na rewizję tariff celnych i odroczenie spłaty długów

PARYŻ PAT. — Do Havasa donoszą z Waszyngtonu, że Mac Donald i Roosevelt odbyli późno w nocy konferencję. Jak informują w kołach zbliżonych do Białego Domu, obaj mężowie stanu, po sprzecywaniu swoich poglądów na bieżące zagadnienia gospodarcze znaleźli wiele punktów stycznych, które pozwolą zatrzymać spadek cen oraz wzrost bezrobocia. Anglija prawdopodobnie zgodzi się na rozpoczęcie rozmów w sprawie stabilizacji dewiz. Najważniejszym zagadnieniem konferencji waszyngtońskiej będą sprawy stabilizacji dewiz i kwestja barjer celnych.

PARYŻ PAT. — Agencja Havasa donosi: Przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych w rozmowie z premierem Mac Donaldem oświadczyli, że na skrócenie długów wojennych nie mogą się zgodzić Stanowisko to odpowiada opinii obecnej większości w Kongresie. Rząd Stanów Zjednoczonych potraktuje natomiast przychylnie sprawę ewentualnego odroczenia spłat lub ich redukcji. Zagadnienie stabilizacji pieniądza uważają Stany Zjednoczone za zasadniczy warunek odbudowy handlu światowego. Stany Zjednoczone gotowe są przy-

stać do rewizji tariff celnych, pod warunkiem, że i inne państwa uczynią to samo. Stany Zjednoczone wyrażają gotowość przystąpienia do zbadania wspólnie z państwami rolniczymi, sprawy zmniejszenia światowej produkcji rolnej do poziomu światowej konsumpcji, co przyczyni się może do podniesienia cen rynkowych. Stany Zjednoczone pragnęły by również porozumieć się w sprawie podniesienia cen srebra. Celem tego porozumienia byłoby przejście z systemu monometalizmu do systemu bimetalizmu. Co się tyczy zagadnień politycznych, rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest poprzeć każdy wysiłek zmierzający do ograniczenia zbrojeń, które stanowią przeszkodę w osiągnięciu równowagi go spodarzej. W sprawie ustalenia podstaw pokoju światowego rząd Stanów Zjednoczonych uważa że program stronictwa demokratycznego upoważnia go do wniesienia do paktu paryskiego szeregu nowych klauzul. — W każdym razie rząd Stanów Zjednoczonych zastrzeżenie sobie możliwość dokładnego zbadania projektu, przedstawionego przez Mac Donalda na konferencji rozbrojeniowej.



Marszałek Piłsudski na trybunie przyjmuje de iłandę oddziałów, które brały udział w wyprawie wileńskiej.

## Pobyt Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

PRZYJAZD MINISTRA BECKA  
W dniu 22 bm. rano przybył do Wilna p. minister spraw zagranicznych Józef Beck. W godzinach przedpołudniowych p. minister Beck przyjęty był przez p. Marszałka Piłsudskiego.

RAUT W PALACU REPREZENTACYJNYM

P. prezes Rady Ministrów i pani premierowa Aleksandra Prystorowa podejmowali w sobotę dnia 22 bm. o godz. 17 w salach Pałacu Reprezentacyjnego herbatą zgórą 300 osób z pośród miejscowego społeczeństwa, wojsko wości oraz gości, przybyłych do Wilna w związku z uroczystym obchodem 14-tej rocznicy wyzwolenia Wileńszczyzny. U wejścia do wielkiej Białej Sali Pałacu Rzeczypospolitej witał p. prezes Rady Ministrów wraz z małżonką. Na przyjęcie przybyli bawiący w Wilnie p. minister spraw zagranicznych Józef Beck, wiceminister w. r. i o. p. ks. Zongolowski, liczni przedstawiciele duchowieństwa katolickiego z JE, metropolita wileński ks arcybiskupem Jałbrzykowskim i ks. biskupem połowym Gawliną na czele, duchowieństwo prawosławne z metropolitą ks. arcybiskupem Teodozjuszem, oraz reprezentanci duchowieństwa ewangelickiego, mużulmańskiego, karaimskiego i rabinatu.

Miasto reprezentował p. prez. dr W. Maleszewski, kolejni — dyrektor inż. Kazimierz Falkowski. Liczne były reprezentowana generacja. Obecni byli: general Orlicz - Dreszer, dowódca OK. 3 general inż. Litwinowicz, generalowie Skwarczyński i Przewłocki. Z pośród bohaterskich obrońców Wilna wzięli udział w przyjęciu general broni Lucjan Zeligowski, oraz wojewoda lwowski pułkownik Belina - Prażmowski. Ciąta usta wodawce reprezentowali obecni w Wilnie posłowie i senatorowie z marszałkiem Senatu Władysławem Raczkiewiczem i prezesem BBWR pułk. Sławkiem na czele. O g. 17.30 do obecnych w wielkiej Białej Sali gości wyszedł p. Marszałek Piłsudski, który w towarzystwie

p. premiera Prystora i wojewody Jaszczolty odbył cerce, zaszczycając rozmową przedstawicieli duchowieństwa, generalicję itd. Dłuższą chwilę rozmawiał p. Marszałek z pułk. Beliną - Prażmowskim i gen. Przewłockim, następnie z gen. Zeligowskim, marszałkiem Senatu Raczkiewiczem, b. min. Meyszowiczem, ks. biskupem Gawliną i innymi.

Na przyjęciu panował nastrój serdeczny i podniosły. P. Marszałek w doskonałym usposobieniu prowadził rozmowę z wielkimi ożywieniami. Następnie P. Marszałek przeszedł do sąsiedniego salonu, gdzie dłuższy czas rozmawiał z p. premierem Prystorem, p. ministrem Beckiem, generałem Zeligowskim, ks. biskupem Gawliną i in.

Na przyjęciu, zarówno jak i w czasie wszystkich uroczystości wileńskich towarzyszyli p. Marszałkowi przybyli z Nim z Warszawy szef gabinetu ministra spraw wojskowych podpułk. Sokółowski, pułk. dr. Woyczyński, adiutant podpułk. Busler i kpt. Lepecki. P. premierowi zaś towarzyszył adiutant por Szczepaniowski.

W czasie prowadzonych rozmów p. Marszałek nawiązywał do historycznych przeżyć z przed lat czternaście, wspominając różne epizody z okresu walk o Wilno.

HERBATKA TOWARZYSKA RODZINY WOJSKOWEJ

W sobotę w godzinach wieczornych odbyła się w lokalu Stow. Rodziny Wojskowej w gmachu Kasyna Garnizonowego przy ul. Mickiewicza herbatka towarzyska, którą zaszczyciła swą obecnością p. Marszałkowa Piłsudska. P. Marszałkowa przybyła z córkami i spędziła w gronie zebrańcych pań przeszło dwie godziny, informując się o pracach Stow. Rodziny Wojskowej i polecając Rodziny Wojskowej opiekę nad przysposobieniem wojskowem kobiet. W zebrańcu — prócz członkiń stowarzyszenia — uczestniczyły również reprezentantki innych organizacji kobiecych m. Wilna, jak również małżonka wojewody białostockiego p. Kościalkowskiej.

ODJAZD DOSTOJNIKÓW

W sobotę o godz. 23 min. 25 opuścili Wilno p. p. premierowej Prystorowej, p. minister spraw zagranicznych Beck, p. marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, p. prezes Walery Sławek, ks. biskup połowy Józef Gawlina, wojewoda lwowski pułk. Belina - Prażmowski, oraz szereg osób, które przybyły do Wilna celem wzięcia udziału w uroczystościach.

Na pożegnanie odjeżdżających do-

## TELEGRAMY

ZGON KS. ARCYBISKUPA LEONA WAŁĘGI

KRAKÓW PAT. — Donoszą z Tarnowa: W Tuchowie koło Tarnowa zmarł dzisiaj o godzinie 11-jej rano po krótkiej i ciężkiej chorobie ś. p. ks. arcybiskup Leon Wałęga, w wieku lat 73. Zmarły arcybiskup odznaczony był orderem Polonia Restituta II klasy. Jako pasterz diecezji tarnowskiej położył wielkie zasługi.

HOJNA OFIARA KS. KARDYNAŁA KAWKOWSKIEGO NA RATOWANIE BAZYLIKI

WARSZAWA. (tel. wł.). Ks. Kardynał Karkowski ofiarował tysiąc złotych na ratowanie Bazyliki Wileńskiej, składającą sumę na ręce Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego.

PROTESTY WYBORCZE

WARSZAWA. (tel. wł.). W poniedziałek Sąd Najwyższy rozpatrywał będzie na posiedzeniu jawnem 5 protestów wyborczych przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu 64 Świeciany - Brasław - Dziwnów. Z okręgu świeciańskiego do sejmiku weszli: Stanisław Mackiewicz, Witold Kwintio, Franciszek Krasiński, Borys Piłmonow, Józef Polkowski i Stanisław Stankiewicz, wszyscy z listy BBWR.

ZAMÓWIENIA SOWIECKIE

WARSZAWA. (tel. wł.). Sowiecki Trust „Płodolcspost” zawarł z firmami polskimi umowę na dostawę nasion buraczanych. Wartość poczynionych zamówień wynosi około 70 tysięcy dolarów z sześciomiesięcznym kredytem. Jak słychać na wiosnę, Sowieci zakupią w Polsce nasion buraczanych na sumę 120 tysięcy dolarów.

WYKONANIE WYROKU NA MOSSAKOWSKIM

TORUN PAT. — Wczoraj późnym wieczorem nadeszła do prokuratora Sądu Okręgowego w Toruniu wiadomość że p. Prezydent Rzezypospolitej nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do Edwarda Mossakowskiego, skazanego wyrokiem sądu doraznego za morderstwo listonosza Rypńskiego na karę śmierci. Wobec tego wyrok wykonano.

## Wstrzymanie ofenzywy japońskiej

TOKJO PAT. — Wojska japońskie otrzymały rozkaz wstrzymania operacji wojennych na południe od Wielkiego Muru wobec usunięcia niebezpieczeństwa chińskiego na granicy prowincji Dżehol i odrzucenia Chińczyków na odległość, uniemożliwiającą im kierowanie ognia artyleryjskiego na Wielki Mur.

Wojska japońskie cofną się w kierunku Wielkiego Muru dopiero wtedy, gdy zostanie uzyskana pewność iż Chińczycy nie zamierzają ponowić ataku. Japońscy bombardować będą jednak oddziały chińskie, które wkroczyły do strefy neutralnej, powstałej wskutek wycofania wojsk japońskich.

## Możliwość ustąpienia Neuratha

BERLIN PAT. — Gabinet Rzeszy na posiedzeniu sobotnim przyjął projekty ustaw o ochronie dzierżawców rolnych, o skróceniu adwokatów - żydów oraz koministów z list osób, upoważnionych do prowadzenia kancelaryj, o reorganizacji reprezentacji akademickich na wyższych uczelniach niemieckich, Ustawę o wprowadzeniu numerus clausus odroczone. Przed południem zebrała się pod przewodnictwem kanclerza Hitlera rada ministrów, na której wicekanclerz Papen i minister Goering złożyli sprawozdania o

rokowaniach rzymskich. W związku z tem odbyła się dyskusja na temat obecnej sytuacji międzynarodowej. W kołach politycznych, jak donosi „Vossische Ztg.” liczą się z możliwością zmian personalnych w gabinecie Rzeszy. Minister spraw zagranicznych Neurath ma ustąpić, stanowisko zaś to zająłby wicekanclerz Papen, który już obecnie otrzymać ma pełnomocnictwa do reprezentowania kanclerza Rzeszy na konferencjach międzynarodowych.

## Wojna gospodarcza między Anglią a ZSSR.

MOSKWA PAT. — Pomiędzy ZSSR a Anglią powstał stan wojny gospodarczej. W odpowiedzi na embargo ogłoszone przez Anglię w stosunku do towarów sowieckich, opublikowano dziś w Moskwie rozporządzenie komisarza handlu z granicznego Rosenholca, zakazujące sowieckim instytucjom gospodarczym dokonywania jakichkolwiek obustalunków na rynku angielskim.

Rozporządzenie zabrania kontraktowania okrętów, pływających pod flagą angielską, wprawdza ograniczenia dla tranzytu angielskiego przez ZSSR itd. Londyn PAT. — Ogłoszone w Moskwie retorsje ekonomiczne przeciwko Wielkiej Brytanji nie są brane w Londynie poważnie i traktowane są raczej jako chęć ratowania prestiżu sowieckiego, aby w razie utaskawienia dwóch skazanych na więzienie Anglików i wysłania ich z Rosji sowieckiej, stworzyć podstawę dla targów z Wielką Brytanją w sprawie wycofania przez rząd brytyjski zakazu importu sowieckiego w Londynie. — Panuje przekonanie, że wzajemne porozumienie zostanie osiągnięte i wojna handlowa będzie zaniechana.

LONDYN PAT. — Minister handlu Runciman oświadczył, że rząd brytyjski doszedł do wniosku, że życie i wolność obywateli brytyjskich w Rosji sowieckiej winno stać na pierwszym planie rozważań rządu. Pogląd ten podzielił parlament przyjmując ustawę o zakazie wwozu towarów pochodzenia sowieckiego. Stosowanie tej ustawy mogłoby nie nastąpić, gdyby układ handlowy z ZSSR trwał nadal, przyczem przedłużenie mocy obowiązującej tego układu równoznaczne byłoby z odwołaniem zakazu importu. Jest to polityka, nad którą w chwili obecnej rząd nie mógłby się zastanawiać.

ODWOŁANIE PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO ZSSR Z LONDYNU

MOSKWA PAT. — Na wezwanie ludowego komisarza handlu zagranicznego Rosenholca przedstawiciel handlowy ZSSR w Anglii Ozierski i dwaj jego zastępcy wyjeżdżają jutrze z Londynu do Moskwy. Według oficjalnej agencji sowieckiej TASS, wracają oni do kraju celem złożenia raportu.



## Osunięcie się ziemi na ul. Legjonowej

PODŁAZ AKCJI RATUNKOWEJ WYDOBYTO DWÓCH CIĘŻKO RANNYCH

WILNO. — Wczoraj w dzień na ul. Legjonowej koło domu nr. 37 podczas robót kanału cynnych wskutek niezabezpieczenia ścian wykopanego rowu, osunęła się ziemia, na znacznej przestrzeni. Większość robotników zdołała wczas uciec z walącego się kanału. Zasypanych jednak zostało 4 osoby. — Dwóch robotników wydobyto natychmiast, pozostali dwaj zostali zasypani tak głęboko, że istniała już tylko ślaba nadzieja uratowania. Na wieść o katastro-

fie na miejsce wypadku przybył starosta grodzki p. Kowalski, wraz z komendantem policji insp. Izdorezykiem. Straż ogniowa i robotnicy działający pod osobistym kierownictwem p. starosty wydobyli wreszcie zasypanych, dających jeszcze słabe znaki życia. Przysudzonych i poranionych robotników przewieziono do szpitala. — Sąd: Michał Biłiński (Ponarska 45) i Józef Czepukoję (Tatarska 11).



Szybko i dobrze!

działają tabletki Togal przy bólach reumatycznych, podagrze, bólach i rwaniu w stawach, neuralgii i przeziębieniu. Już od przeszło lat 15-tu z najlepszym powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu wybitnych profesorów, potwierdziło skuteczność działania tabletek Togal. Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze! Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Do nabycia we wszystkich aptekach.



## Niepoprawny Munsztuk

Jerzy Wyrwicz Munsztuk, opiekun młodocim Garbacz, którego utrzymywał koszem hotelu Georges'a, został aresztowany za nieopłacenie rachunków w tym hotelu i nieregulowanie należności za taksówki. Na drugi dzień uwolniono go, przekazując sprawę o oszustwo do Sądu. Jerzy Wyrwicz Munsztuk wziął taksówkę i kazał wjechać do hotelu. Tym razem wybrał hotel Sokółowski.

— Zaczekajcie — rzucił szoferowi. — Wszedł. Zameldował się: Jerzy Wyrwicz Munsztuk, adwokat z Warszawy. — Poszedł do numeru. Po kwadransie zapukał szofer.

— Pamię szanowny, moje trzy złote! Munsztuk otworzył drzwi. Spojrzył zdziwiony na szofera.

— Trzy złote? To pomyłka. Pan chyba nie do mnie?

— Nie odwalaj pan kawałów — rzekł już bez ceremonii szofer: — należy mi się trzy złote za jazę i czekanie.

Jerzy Wyrwicz Munsztuk chciał zamknąć szoferowi drzwi przed nosem, ale ten wziął go pod rękę i począł sprawać go. Munsztuk zdołał wymyknąć się i z krzykiem zbiegł ze schodów:

— Warja! Trzymajcie warjanta! Gdzie telefon?

Szofer zdębiał. Pontjer również. Munsztuk skorzystał z konsternacji i połączył się z pogotowiem.

— Proszę natychmiast przybyć do hotelu Sokółowskiego. Niebezpieczny warjał w ataku manji przedświadczył przyczepił się do mnie. Mówi adwokat Munsztuk z Warszawy.

Dziwny lekarz ocenił się nieco, żądanie bowiem było dziwne. Pomyślał jednak: „Adwokat... z Warszawy... jeszcze człowiek może mieć przykrości... Paj go djabli. Pojadę!”

Munsztuk powitał lekarza z otwartymi ramionami.

— Pamię doktorze! Jakiś zastrzyk temu człowiekowi... Niech pan go uspi. Niech pan go uspi koniecznie! Pierwszy raz w życiu widzę go, a on żąda pieniędzy. Warja!

Lekarz spojrzał uważnie na szofera i na Munsztuka. Usłyszał człowieka, który żąda należności? Co za oryginalna propozycja!

— Zdać się — powiedział — że właściwsze byłoby wazewanie policji. I spojrzał porozumiewawczo na szofera w pół godziny potem Munsztuk znalazł się znowu w komisariacie.

## POPIERAJĄCI L.O.P.P.I

**Teodorowicz - Karpowska** wystawia w IPS-ie tylko trzy swoje niewielkie prace — lecz jednocześnie w Zachęcie została otwarta zbiorowa wystawa jej prac: olejnych, akwarel, temperey i sanguinowych. Portrety, kompozycje i studja. Dla tej bardzo ciekawej kolekcji prac utalentowanej malarki warto zwrócić uwagę. Bardzo dobrym nabytkiem dla T-wa Artystów - Plastyków — jest nowy rzeźbiarz **Horno - Popławski**, który wystawił kilka swych pięknie skomponowanych rzeźb.

Tymczasem tylko tyle o wystawie W.T.A.P.

Na zakończenie można dodać, że aczkolwiek nie wszystkie prace stoją na najwyższym poziomie — jednak wystawa dowodzi, że T-wo żyje, małe, ma coś do pokazania. I chociaż T-wo Plastyków w wyrosło już z tego okresu, kiedy się w dwudziestym roku życia zapuszcza brody i czupryny, nie myśli się o chlebnie codzienny i jutrzejszym, pogardza się parazolami i kalozami... zresztą, co to ma do rzeczy?

„Krypta Królewska Bazyliki Wileńskiej” — nie sprawa niesamowitego wrażenia, jak pisał ktoś na drugi dzień po otwarciu. Lecz każdy kto ten pokój zwiadał — myślał i mówił o **Ruszczyku**. Nietylko dlatego, że znajdują się tam 6 prac tego wielkiego artysty — ale każdy myślał: jak sucho i urzędowo zorganizowana ta wystawa, i co potrafily **Ruszczyca** zrobić z tej „krypty”.

Kto może wiedzieć, jaki królewski pomysł byłby zrealizowany, gdyby artystę temu dopisało zdrowie.

Tymczasem jest to przejściowy pokój w którym rozmieszczone są studja, szkice i obrazy malowane z natury w krypcie: **Hoppena** (akwaforty), **Balukiewicz** (rzeźba brzoza), **Kwiatkowskiego** (olejne i tempera), **Ruszczyca** (akwarele i rysunki) i **Stendzińskiego** (olejne).

Ergo.

# KRONIKA



Niedziela  
Dzień 23  
Jerzego  
Jatro  
Wojciecha

Wschód słońca g. 4,04

Zachód słońca g. 6,31

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 22 KWIEŹNIA

Ciśnienie średnie: 756.  
Temperatura średnia: +4.  
Temperatura najwyższa: +8.  
Temperatura najniższa: +2  
Opad: 1 mm.  
Wiatr: północno - zachodni.  
Tendencja: stan stały.  
Uwag: przelotne opady.

## PROGNOZA POGODY P.M.M. na dzień dzisiejszy:

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 kwietnia.  
Zachmurzenie zmienne, malejące, — gdzieś gdzieś jeszcze z przelotnymi opadami. Temperatura bez większych zmian. Słabnące wiatry północno-zachodnie.

## ZALOBNA

— **Nabożeństwo żałobne za duszę S. p. biskupa Bandurskiego.** — O godz. 10 rano w kościele Bonifratrów odprawiono zostało nabożeństwo za duszę S. p. ks. biskupa Bandurskiego.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele rządu, władz miejscowych i duchowieństwa z bisk. Gawliną na czele. Z północnej obojczy Marszałka na nabożeństwie był obecny kpt. Lepekci.

— **Zarząd Towarzystwa Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej USB w Wilnie** wzywa ogół polskiej młodzieży akademickiej do jak najliczniejszego udziału w uroczystościach żałobnych JM Rektora S. p. prot. dra Alfonsa Parczewskiego, wielkiego uczonego, przyjaciela młodzieży.  
— **Ekspozycja z Domu Żaloby (ul. Zamkowa 24)** do kościoła św. Jana nastąpi dziś o godz. 6 p. p. w poniedziałek tj. 24 bm. o g. 10 rano nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi ekspozycja zwłok na dworcu kolejowym.

## MIEJSKA

— **SUBWENCJE MIEJSKIE.** Z uwagi na sytuację miasta magistrat zastanawia się w jakich rozmiarach należałoby m. in. zmniejszyć wysokość subwencji udzielanych dotychczas przez miasto instytucjom dobroczynnym jak przytulki i ochronki i t. d.

— **KREDYTY BUDOWLANE.** Odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy na którym dokonano podziału kredytów budowlanych. Na rozpoczęcie budownictwa drewniane przyznano 18 pożyczek na sumę 49 tys. zł. Na nowe budowlane drewniane przyznano 27 tys. zł. (8 pożyczek).

Na budownictwo drewniane po za obrębem miasta — 29 tys. zł. (8 pożyczek). Jak dotychczas Kom. Rozbud. użytkownik na budownictwo drewniane w bież. sezonie ogółem 105 tys. zł. z funduszu na ten cel przyznanego.

— **WODOCIĄG NA UL. LWOWSKIEJ.** Roboty wodociągowe na ul. Lwowskiej magistrat rozpocznie dopiero w czerwcu. W przyszłym tygodniu będą wykonywane roboty kanalizacyjne na terenie obiektów wojskowych w dzielnicy Kalwaryjskiej.

— **STACJA AUTOBUSOWA ZAMIEJ-SKICH.** Na czas trwania jarmarku na pl. Orzeszkowej, Starosta Grodzki zarządził przeniesienie stacji autobusowej zamiej-skich na ul. Lelewela.

W dniu 25 b. m. rano autobusy wróca na dawne miejsce.

— **ZACHOROWANIA ZAKAZNE.** — Epidemia tyfusu brzusznego jaka za-gnazała miasto została obecnie całkowicie zahamowana. Obecnie notowane są jedynie sporadyczne zachorowania na tyfus.

— **Dzielnica miasta bez wody.** — Strona parzysta ul. Artyleryjskiej nie ma wcale studziń, tak że wodę brano z podwórka pewnej posesji z sąsiedztwa.  
Studnie te Craigą zamknięto i przez to kłopotliwie domow. zostało pozbawionych wody.

Stan sanitarny dzielnicy bezwzględnie na tem nie zyska.  
Wodę trzeba nosić z oddalonego o prawie 2 km. rynku Kalwaryjskiego, więc nie dziwne, że oszczędza się ją do ostatnich granic.

## UNIWERSYTECKA

— **Wychowanie fizyczne na USB.** — Wychowanie uniwersyteckie z zakresu wychowania fizycznego rozpoczęło się po przerwie między-trimestralnej dnia 24 kwietnia według następującego rozkładu:

Poniedziałki i czwartki I i II grupy męskiej: godz. 20—22 — sala gimn. Domu Akademickiego.  
Wtorki i piątki: I i II i III grupy żeńskiej: godz. 18—21 — sala gimn. gm. głównego U. S. B.

Wtorki i piątki: III grupa męska — godz. 21—22 sala gimn. gm. głów. USB.

W III trymestrze ćwiczenia będą obejmowały: gimnastykę, gry sportowe, lekką atletykę, taikę pływania. Jednocześnie będą odbywały

uroczysta akademja będą transmitowane przez Radio Polskie na całą Polskę. — Wszystkie osoby i wszystkie organizacje proszone są tą drogą o najpunktualniejsze przybycie. W akademji wezmą udział poczyty szlendarowe wszystkich organizacyj (3 osoby), które proszone są o przybycie co najmniej na kwadrans przed godz. 13. Wstęp na akademję tylko za zaproszeniami i biletami, które zostaną w bieżącym tygodniu rozdane.

Wszelkich informacji udziela Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, — Metropolitana 1, tel. 7-83.

— **ZWIEDZANIE KOŚCIOŁA ŚW. MICHAŁA.** Koło Miłośników Wilna (PTK) urządza w niedzielę dn. 23 b. m. o godz. 11 przed południem wycieczkę do kościoła św. Michała. Wycieczka zwiedzi wnętrza kościoła oraz krypty podziemi, w której umieszczone są zwłoki hetmana i kanclerza W. X. L. Lwa Sapiehy, którego 300-letnią rocznicę zgonu Wilno będzie obchodzić w tym roku. Punkt zbioru o godz. 11 przed kościołem (Zanlek św. Michałski). Wstęp dla członków PTK bezpłatny, goście placą 30 gr., młodzież 10 groszy. Dochód przeznaczony na odnowienie i uporządkowanie krypty i grobowca Sapiehy. Goście mile widziani.

— **WYCIECZKA NAD JEZIORO „NAROCZ”.** Zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie urządza na czas Zielonych Świąt tj. 4 i 5 czerwca b. r. wycieczkę naukowo-sportową nad jezioro Narocz. W wycieczce brać może udział nauczycielstwo bez względu na przynależność organizacyjną. Uczestnicy wycieczki będą na uroczystości otwarcia Schroniska. Program uroczystości bardzo urozmaicony. Pobyt nad jeziorem może być jednodzienny lub dwudniowy z noclegiem w schronisku. Koszt jednodziennego wycieczki 9 zł. 50 gr. — koszt dwudniowego wycieczki (12 zł. 50 gr.).

O czasie wyjazdu i szczegółach programu wycieczki będą uczestnicy powiadomieni specjalnym piśmie.

Zgłoszenia i pieniądze należy nadsyłać wcześniej pod adresem: Zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Naucz. Pol. Wilno ul. 3-go Maja 13 m. 7, tel. 14-76. W zgłoszeniach należy podać swój adres zamieszkania jak również zaznaczyć czy reflektuje się na jednodzienny lub dwudniowy pobyt nad jeziorem Narocz.

**Zarząd Oddziału Grodzkiego**  
— Prośba Polskiej Macierzy. — W związku z dniem 3 Maja i przygotowaniem do zbiórki „Daru Narodowego” Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej — uprzejmie prosi wszystkie organizacje oświatowe, które wypoczyły skarbonki Macierzy i dotąd ich nie zwróciły, o jak najspieszniejszy ich zwrot do biura Macierzy (Wileńska 23-9).

— **Zarząd Wojewódzkiego Stowarzyszenia Podoficerów przeniesionych w stan spoczynku** w Wilnie wyraża tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie kolegom podoficerom zawodowym Wojskowego Szpitala O. War. Wilno, za jednorazowe dobrowolne opodatkowanie się na rzecz Stowarzyszenia.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kręgosłupa, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” łagodzi i ususza szybko gwałtowne bóleskie przy wypróżnieniu. Zalecana przez lekarzy. Żądać w aptekach i drogerjach.

**JÓZEF HORYD**  
przeniósł pracownie i mieszkanie na ul. Wilkomierskiej nr. 5-a m. 1.

**BALE I ZABAWY**  
— **Pierwszy Bal Perkalowy Kola Pań L. O. P.** przy Wojew. Komitecie Kolejowym LOPP w Wilnie. — Kolo Pań LOPP przy Wojewódzkim Komitecie Kolejowym LOPP w Wilnie, w dniu 2 maja r. b. w saloonach Ogniska Kolejowego Przystanku 19 Wojskowego, ul. Kolejowa Nr. 19, urządza pod hasłami „Czerwona Perkalowa” — 1szy Wielki Bal Perkalowy.

Zgodnie z projektem wstępnej orkiestry jazzbandowej, oryginalne zespoły i nagrody za najładniejsze i najładniej pomyslowe suknie perkalowe, bal powyższy zapowiada się nadzwyczaj efektownie — uwzględniając już olbrzymie zainteresowanie wśród szerokiego mas członków, członkin i sympatyków LOPP.

W celu uniknięcia zrozumiałego natoku, Komitet Balowy komunikuje, że zaproszenia i bilety już można nabywać w Dyrekcji Kolejowej parter, pokój Nr. 1 w cenie: dla gości 2 zł i członków po 1 zł. 50 gr.

Ilość biletów ograniczona.  
Obowiązują stroje wieczorowe.  
Dochód przeznacza się na 10 Tydzień Lotniczy.

**TEATR I MUZYKA**  
— **Teatr Wielki na Pohulance gra dziś i jutro** 23 i 24 kwietnia o godz. 8-jej wiecz. świat na komedję Słomskiego „Lekarz bezdomny”.

— **Dzisiejszy poranek dla dzieci** wypełni najpiękniejszą baśń fantastyczną, urozmaiconą śpiewami i tańcami „Czerwony kapurek”. — Ceny znizzone.

— **Dziś po południu „Czerwona limuzyna”.** Dziś po południu (23 kwietnia o godz. 4-jej) najnowsza sztuka Tadeusza Lopałowskiego „Czerwona limuzyna” po ceniach znizowanych — **Premjera „Wesela”** — **Współpiśnięcie!** Uroczysta premjera „Wesela” Wipskińskiego odbędzie się we czwartek 27 kwietnia o godz. 8-jej wiecz. Reżyserja dyr. Szpakiewicza. Dekoracje Makojnika.

— **Teatr muzyczny Lutnia.** — **Poznałone występy Janiny Kulczyckiej.** — **Rewja wiosenna.** — Dziś o godz. 8,15 ukazuje się po ceniach znizowanych doskonała rewja w 20 obrazach „Początek wiosny”, posiadająca wiele humoru, dowcipu i satyry. W wykonaniu bierze udział cały zespół artystyczny z Janiną Kulczycką, która dziś pojechała publiczność wileńską. Ceny znizowane. Znizki ważne.

— **„Czerwica” na przedstawieniu popołudniowym w Lutni.** — Dziś o godz. 4-jej po raz ostatni cieszący się olbrzymim powodzeniem wartościowy utwór muzyczny Lehara „Czerwica” z Kulczycką, Dembowskim i Szczawińskim w rolach głównych. Ceny znizowane.

— **„Marica” — Góscinie występ M. Grabowskiej.** — We wtorek rozpoczyna się cykl występów w Lutni z udziałem znakomitej śpiewaczki Meli Grabowskiej w operetce Kalmana „Marica”. Operetka ta wystawiona została w nowej inscenizacji i efektownym obramowaniu scenicznym. Reżyserja M. Tatrzaniński. Dekoracje J. Hawryliczka. Bilety już są do nabycia w kasie teatru Lutnia.

W poniedziałek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

— **Instytut Sztuki Teatralnej w Wilnie** — We wtorek najbliższy o godz. 5-jej p. odbędzie się w teatrze Lutnia nadzwyczaj interesująca pokaz szkolny Instytutu Sztuki Teatralnej pod dyrekcją A. Zelwerowicza na rzecz Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia. Ceny najniższe. Bilety nabywać można w Urzędzie Wojew. (pokój nr 16) oraz w kasie teatru Lutnia.

— **Falszywy bilon.** — Miedzianki Michałm-c wsi Gunczarowszczyzna gminy turgielskiej dostarczyli do II komisariatu P. P. m. Wilna fałszywą monetę 1-złotową, którą otrzymał od

**MGR. ALFONS PARCZEWSKI**  
Komandor Orderu „Polonia Restituta”, Doktor honorowy Wydziału Prawa i Nauk Społecznych U. S. B., Profesor honorowy, a w latach 1919—1922 Dziekan tego Wydziału, w latach 1922—1924 Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego.  
ur. 15 listopada 1849 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł dnia 21 kwietnia 1933 r.  
Ekspozycja z domu żaloby przy ul. Zamkowej 24 do kościoła św. Jana odbędzie się w niedzielę 23 b. m. o godzinie 18-jej. W poniedziałek 24 b. m. o godz. 10-jej odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, poczem ekspozycja na dworzec kolejowy. Pogrzeb w Kaliszu w środę 26 b. m. rano, o czem zawiadamiamy  
**Rektor i Senat Uniwersytetu Stefana Batorego**

**Profesor ALFONS PARCZEWSKI**  
członek założyciel, członek honorowy i zastępca Prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie  
zmarł dnia 21 kwietnia 1933 r.  
O tej bolesnej stracie zawiadomia pogotów w głębokim smutku  
**Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie**

**Prof. Alfons Parczewski**  
Komandor Orderu Polonia Restituta, Doktor honorowy Wydziału Prawa i Nauk Społecznych U. S. B., były Dziekan tego Wydziału i Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w latach 1922-1924 i członek wspierający Koła Prawników Stud. U. S. B.  
Do wzięcia najkwalifikowanego udziału w uroczystościach pogrzebowych wszystkich Studentów Prawników wzywa  
**Zarząd Koła Prawników Stud. U. S. B.**

**ZYGMUNT BUJNIEWICZ**  
Długoletni Pracownik Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.  
zmarł dnia 22 kwietnia 1933 r.  
O stracie wielce za żałowanego i oddanego Instytucji Pracownika z wielkim żalem zawiadamiamy  
**RADA I DYREKCJA WIL. PRYWATN. BANKU HANDL. S. A.**

**ZYGMUNT BUJNIEWICZ**  
długoletni pracownik Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.  
zmarł dnia 22 kwietnia 1933 r.  
O tej bolesnej stracie nieodżałowanego Kolegi zawiadamiamy  
**Pracownicy Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.**

— **Znizki do teatru Lutnia.** — Nowe znizki do teatru muzycznego Lutnia wydawane będą w najbliższy poniedziałek od 10 — 2 p. p. — Znizki te ważne będą na wszystkie przedstawienia z wyjątkiem imprez obcych i widowisk po cenach propagandowych.

— **Występ Hanki Ordonówny** w Sali Konserwatorjum (Wielka 47) odbędzie się we środę dnia 26 bm. Szczegóły w afiszach. Przed sprzedaż biletów w kasie Konserwatorjum (ul. Końska 1).

— **WYBUCH ZAPALNIKA.** — Wczoraj w dzień 14-letni Józef Imbrysz (Trakt Bystrzycki 20) manipulując zapalnikiem spowodował eksplozję.

Sięg wyciżono chłopak został ranny w głowę. Odwieziono go do szpitala św. Jakoba.

— **ZAMACH SAMOBOJCZY.** — Mickiewiczówna Stanisława (Nadlesna 41) w celu pozabawienia się życia wypila roztworu sublimatu. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy odwiezło desperatkę do szpitala Szwecy w stanie niezagrażającym życia. rzyżyna usłowna samobójstwa — nieporozumienie rodzinne.

— **POZAR.** — W nocy z dnia 19 na 20 b. m. około godz. 23-jej we wsi Hrybły gminy w ropajewskiej w chlewie należącym do Sikory Adama powstał pożar, wskutek czego spaliło się na szkodę Sikory Adama dom mieszkalny, chlew, inwentarz żywy i urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Klemensa — dom mieszkalny, inwentarz żywy i częściowo urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Mikołaja i Balaja Piotra — chlew. — Straty wyrządzone pożarem wynoszą przeszło 7000 zł. Przyczyną powstania pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez Sikorę Adama. Dochodzenie prowadzi się.

— **POSTAWY.**  
— **POZAR.** — W nocy z dnia 19 na 20 b. m. około godz. 23-jej we wsi Hrybły gminy w ropajewskiej w chlewie należącym do Sikory Adama powstał pożar, wskutek czego spaliło się na szkodę Sikory Adama dom mieszkalny, chlew, inwentarz żywy i urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Klemensa — dom mieszkalny, inwentarz żywy i częściowo urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Mikołaja i Balaja Piotra — chlew. — Straty wyrządzone pożarem wynoszą przeszło 7000 zł. Przyczyną powstania pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez Sikorę Adama. Dochodzenie prowadzi się.

— **WYPADKI I KRADZIEŻE**  
— **Okradzione mieszkanie.** — Z nieznamiętego mieszkania Wilewiczowej Stefanji (ul. Orzeszkowej 3) skradziono bieliznę oraz inne drobne rzeczy łącznej wartości 25 zł. Ustalono, że kradzieży — dokonał Szubienko Kazimierz zamieszkały przy ul. Orzeszkowej 3, którego nazwie nie zatrzymano.

— **Falszywy bilon.** — Miedzianki Michałm-c wsi Gunczarowszczyzna gminy turgielskiej dostarczyli do II komisariatu P. P. m. Wilna fałszywą monetę 1-złotową, którą otrzymał od

— **WYCIŻENIE.** — W nocy z dnia 19 na 20 b. m. około godz. 23-jej we wsi Hrybły gminy w ropajewskiej w chlewie należącym do Sikory Adama powstał pożar, wskutek czego spaliło się na szkodę Sikory Adama dom mieszkalny, chlew, inwentarz żywy i urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Klemensa — dom mieszkalny, inwentarz żywy i częściowo urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Mikołaja i Balaja Piotra — chlew. — Straty wyrządzone pożarem wynoszą przeszło 7000 zł. Przyczyną powstania pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez Sikorę Adama. Dochodzenie prowadzi się.

— **WYPADKI I KRADZIEŻE**  
— **Okradzione mieszkanie.** — Z nieznamiętego mieszkania Wilewiczowej Stefanji (ul. Orzeszkowej 3) skradziono bieliznę oraz inne drobne rzeczy łącznej wartości 25 zł. Ustalono, że kradzieży — dokonał Szubienko Kazimierz zamieszkały przy ul. Orzeszkowej 3, którego nazwie nie zatrzymano.

— **Falszywy bilon.** — Miedzianki Michałm-c wsi Gunczarowszczyzna gminy turgielskiej dostarczyli do II komisariatu P. P. m. Wilna fałszywą monetę 1-złotową, którą otrzymał od

— **WYCIŻENIE.** — W nocy z dnia 19 na 20 b. m. około godz. 23-jej we wsi Hrybły gminy w ropajewskiej w chlewie należącym do Sikory Adama powstał pożar, wskutek czego spaliło się na szkodę Sikory Adama dom mieszkalny, chlew, inwentarz żywy i urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Klemensa — dom mieszkalny, inwentarz żywy i częściowo urządzenie domowe i gospodarcze, na szkodę Balaja Mikołaja i Balaja Piotra — chlew. — Straty wyrządzone pożarem wynoszą przeszło 7000 zł. Przyczyną powstania pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez Sikorę Adama. Dochodzenie prowadzi się.

**PRZECIWKO PRZEZIĘBIENIOM**  
**ASPIRINA**  
Do nabycia we wszystkich aptekach

